

# Stara taśma na moim Grundigu – Martyna Jakubowicz

Dym do płuc się zakrada  
A ja na nowo ożywam  
Okruchy zmiotam ze stołu  
Sprzątam kapsle od piwa  
Stara taśma mi tu cicho gra  
Lato osiemdziesiąt dwa  
Magiczny rok osiemdziesiąty drugi  
Na ulicach zrobiono porządek  
Napisy zniknęły ze ścian  
Telewizor robił sondę  
Paranoja była goła  
Z autobiografii grozą wiało  
Nastały nowe sytuacje  
I ponoć nic już nie bolało  
Śmiganie między domami  
Gdy wieczór był nieco za krótki  
Pracy nie było, czasem z wyboru  
Z piosenek znikwały linijki i zwrotki  
Paranoja była goła  
Z autobiografii grozą wiało  
Nastały nowe sytuacje  
I ponoć nic już nie bolało  
Dym do płuc się zakrada  
A ja na nowo ożywam  
Okruchy zmiotam ze stołu  
Sprzątam kapsle od piwa  
Na grundigu starej taśmy zgrzyt  
Osiemdziesiąt dwa i trzy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych